

*prof. nadzw. dr hab. Artur Holda*

Katedra Rachunkowości  
Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie

## **Determinanty ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście kryzysów finansowych**

### WSTĘP

Koncepcja wartości godziwej we współczesnej gospodarce pełni szczególną rolę w analizach o charakterze prospektywnym, a także z powodu możliwości ujmowania bieżących warunków rynkowych. W jej ustalaniu konieczne jest odwoływanie się do wielu parametrów bazujących na kategoriach trudno weryfikowalnych lub odwołujących się do wartości o charakterze szacunkowym. Te cechy nie powodują jednak, że kategorie tego typu będą mało wiarygodne. Wartość godziwa ma znaczenie przy właściwym ustalaniu wartości zasobów w rachunkowości, jak również strumieni. W konsekwencji problematyka wykorzystania wycen bazujących na warunkach rynkowych szeregu kategorii ekonomicznych ma fundamentalne znaczenie. Obecnie przy sporządzaniu sprawozdania finansowego stosuje się mieszane metody wyceny, tj. bazujące zarówno na koszcie historycznym (cena nabycia, koszt wytworzenia), jak i na bieżących warunkach o charakterze rynkowym (wartość godziwa). Niniejsze opracowanie poświęcono znaczeniu ustalania wartości godziwej w rachunkowości w kontekście prospektywnym, jak i retrospektywnym. Wskazano zasadnicze zalety, jak również istotne wady wykorzystywania koncepcji wartości godziwej zarówno w rachunkowości finansowej, jak i zarządczej. Problematyka wartości godziwej została ujęta w kontekście kryzysów finansowych, tzn. dokonano analizy możliwego wpływu wykorzystania wartości godziwej w diagnozowaniu sytuacji kryzysowych, bądź też wręcz wpływu jej wykorzystania na ich pojawianie się.

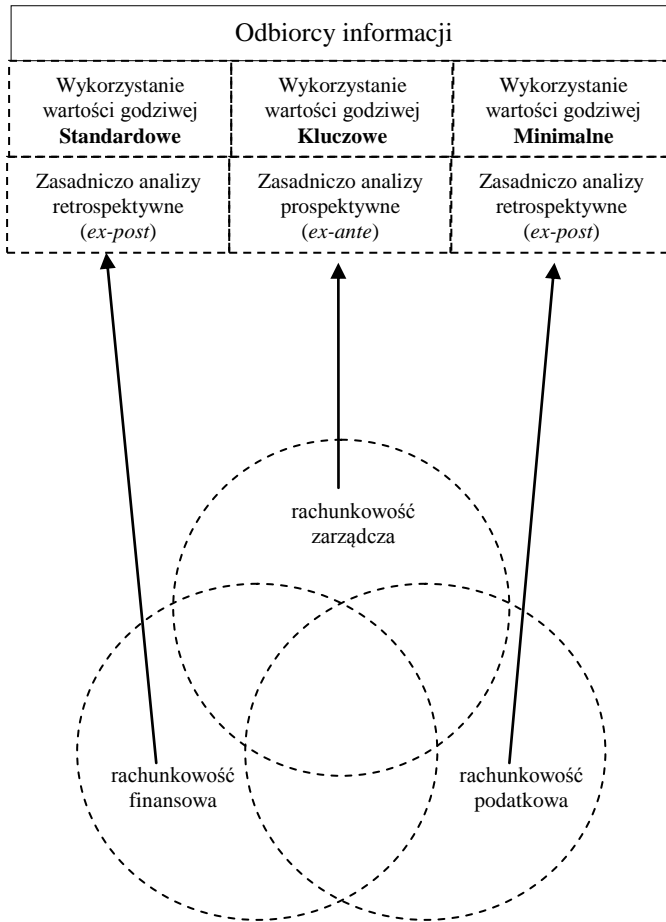
### RACHUNKOWOŚĆ JAKO SYSTEM INFORMACYJNY JEDNOSTKI

Powstanie i rozwój rachunkowości zasadniczo związane jest z okresem upowszechniania gospodarki towarowo-pieniężnej. Pierwsze zapisy ewidencji gospodarczej prowadzone były już w starożytności w Babilonii i Egipcie. Można uznać, że właśnie ten etap stworzył podstawy pod przyszłą rachunkowość rozumianą jako system informacyjno-kontrolny. Przez stulecia rachunkowość

postrzegana była przede wszystkim jako działalność praktyczna – swoistego rodzaju rzemiosło, a nie nauka. Równocześnie, co warto podkreślić, stanowiła ona już w starożytności istotną siłę kulturotwórczą, przyczyniającą się do wykształcenia tak istotnych umiejętności jak zdolność abstrakcyjnego liczenia [Dobija, 1996]. Warto pamiętać, że obecnie rachunkowość jest nauką ze względu na metodologię, a dziedziną stosowaną (praktyczną) ze względu na jej zorientowanie na cel. Z szeregu definicji rachunkowości można wyodrębnić pewne wspólne elementy, co pozwala na stwierdzenie, że rachunkowość stanowi system informacyjny służący do podejmowania racjonalnych decyzji gospodarczych i kontroli, skupiający się na wartościowym pomiarze, opisie, prezentacji oraz interpretacji działalności gospodarczej.

Oczywiście, rachunkowość ma za zadanie dostarczać informacje potrzebne do podejmowania decyzji w różnych kontekstach, np. finansowym, podatkowym, kontrolnym czy inwestycyjnym, co możliwe jest ze względu na spełnianie przez rachunkowość wielu funkcji umożliwiających sprawowanie kontroli nad jednostką, analizowanie jej działalności, wypełnianie obowiązków sprawozdawczych, dowodowych i rozliczeniowych, czy też dostarczanie określonych informacji dla celów statystycznych [Micherda, 2001, s. 23–24]. Pragmatyczny język rachunkowości doprowadził do funkcjonalnego jej podziału na rachunkowość finansową oraz rachunkowość zarządczą, przy czym pierwszą charakteryzuje retrospektywność informacji, a drugą prospektywność. Rola koncepcji wartości godziwej w rachunkowości zarządczej powinna być priorytetowa, natomiast w rachunkowości finansowej dla aktywów operacyjnych i ich źródeł finansowania dopuszczalna, natomiast dla aktywów o charakterze inwestycyjnym i ich źródeł finansowania – zalecana.

Warto pamiętać, że sama rachunkowość obejmuje (np. według R. Mattessich) wszystkie systemy, które posługują się podwójną klasyfikacją wartości m.in.: rachunkowość finansowa, analiza *input – output*, rachunek kosztów, rachunek dochodu narodowego, planowanie i okresowe budżetowanie. Równocześnie w XX wieku Y. Ijirii opracował oryginalną metodę potrójnej księgowości, która zakładała, że przy podwójnej klasyfikacji zdarzeń gospodarczych uwzględnić należy jeszcze składnik zwany „siłą”, rozumiany jako tempo zmiany wielkości majątku własnego podmiotu gospodarującego (z matematycznego punktu widzenia określane jako pochodna majątku względem czasu) [patrz Ijirii, 1986]. Współcześnie jednym z ważniejszych wyzwań w rachunkowości jest pojawienie się oszustw księgowych na dużą skalę (zwłaszcza w zakresie oszukańczej sprawozdawczości), czego nie należy mylić z rachunkowością kreatywną, która stanowi rodzaj polityki rachunkowości. Warto podkreślić, że przez oszustwo księgowe powinno się rozumieć świadome zniekształcanie informacji o charakterze ekonomicznym (głównie zawartych w sprawozdaniach finansowych), dokonywane w celu uzyskania nienależnych korzyści [por. Hołda, Kutera, Surdykowska, 2006].



**Rysunek 1. Podsystemy rachunkowości z perspektywy odbiorców informacji ekonomicznej i znaczenie wartości godziwej w procesie wartościowania**

Źródło: opracowanie własne.

Użytkownikami informacji z systemu rachunkowości są nie tylko menedżerowie zarządzający jednostką, lecz także liczne podmioty zewnętrzne. System rachunkowości anglosaskiej, jako podstawowego odbiorcę informacji wskazuje właściciela (akcjonariusza, udziałowca) bieżącego lub potencjalnego, natomiast w systemie rachunkowości kontynentalnej zasadniczym odbiorcą są dostarcyciele kapitału, którzy nie partycypują w kapitale własnym jednostki – tzn. wierzyciele. Poza właścicielami i wierzycielami istnieje szereg innych odbiorców, np. instytucje państwowe, banki, fundusze powiernicze, inwestycyjne, dostawcy, odbiorcy i konkurenci, pracownicy itp. Zwyczajowo udzielanie informacji na zewnątrz jednostki gospodarczej przypisywane jest do zadań rachunkowości

finansowej, która ujmuje je w sposób retrospektywny. Również rachunkowość podatkowa ma charakter *ex-post*. Takie podejście do informacji z systemu rachunkowości jest – zwłaszcza współcześnie – niewystarczające do efektywnego zarządzania firmą. W związku z tym niezbędny stał się rozwój rachunkowości nakierowany na wspomaganie procesów decyzyjnych wewnątrz jednostki, które to zadanie spełnia głównie rachunkowość zarządcza, skupiająca się na analizach prospektywnych (*ex-ante*). Sytuację tę obrazuje rysunek 1, gdzie wskazano znaczenie wartości godziwej, które autor przypisuje w poszczególnych systemach rachunkowości. Kluczowym systemem z punktu widzenia tej koncepcji jest rachunkowość zarządcza. Rachunkowość finansowa wykorzystuje to pojęcie w standardowym zakresie (zasadniczo dla zasobów nieoperacyjnych i ich źródeł finansowania), natomiast w rachunkowości podatkowej wartość godziwa pełni rolę marginalną.

Warto pamiętać, że dane z systemu rachunkowości, z pragmatycznego punktu widzenia, nie mogą spełnić wszystkich potrzeb informacyjnych użytkowników. Istnieją oczywiście pewne wspólne dla wszystkich potrzeby informacyjne i te powinny, w miarę możliwości, być zaspokajane przez takie dane. Do informacji tego typu należy zaliczyć dane o kondycji finansowej (rentowność, płynność, zadłużenie) oraz informacje o ryzyku działalności i możliwościach rozwojowych. Współcześnie standardem jest ujawnianie informacji o kondycji finansowej i w pewnym zakresie danych dotyczących ryzyka, natomiast dane dotyczące możliwości rozwojowych nie podlegają standardowemu ujawnieniu.

Rozważając problem odbiorców istotne jest ustalenie hierarchii dotyczącej zaspokajania potrzeb informacyjnych odbiorców. Można wskazać zarządzających jako odbiorców uprzywilejowanych, którzy są jednocześnie „twórcami” informacji ekonomicznej, za której jakość i przekazywanie na zewnątrz ponoszą odpowiedzialność. Niektórzy właśnie zarząd traktują jako podstawowego odbiorcę informacji ekonomicznej [Flemg, 1984, s. 234]. Rozwiązania przyjęte przez FASB (*Financial Accounting Standards Board*) w ramach założeń koncepcyjnych dla US GAAP wskazują, że informacja generowana przez system rachunkowości powinna być użyteczna w podejmowaniu decyzji o charakterze inwestycyjnym, kredytowym i innych o zbliżonym charakterze. Podobne rozumienie w zakresie użytkowników sprawozdania finansowego ogólnego przeznaczenia prezentuje RMSR (Rada Międzynarodowych Standardów Rachunkowości) w ramach założeń konceptualnych MSR/MSSF. W konsekwencji podstawową grupą odbiorców informacji z systemu rachunkowości są akcjonariusze, inni inwestorzy oraz wierzyciele (uogólniając dostawcy kapitału). Oczywiście w literaturze przedmiotu można znaleźć inne podejście do informacji generowanej przez system rachunkowości, w myśl którego rachunkowość sprowadza się jedynie do „poświadczenia” wiarygodności danych ekonomicznych. Zgodnie z tym rozumowaniem weryfikacja oczekiwań odbiorców informacji (sprzężenie zwrotne) jest ważniejsze od wartości prognostycznej informacji ekonomicznej. Współcześnie można przyjąć (za założeniami koncepcyjnymi (MSR/MSSF

oraz US GAAP), że informacja z systemu rachunkowości powinna być przydatna do weryfikacji stanu przeszłego oraz oczekiwań ale również – a może zasadniczo – dla celów prognostycznych. W tym kontekście głównymi odbiorcami sprawozdań finansowych ogólnego przeznaczenia są dostawcy kapitału, co powoduje systematyczny wzrost znaczenia wartości godziwej w systemach informacyjnych jednostek.

### POJĘCIE WARTOŚCI GODZIWEJ I SPOSÓB JEJ USTALANIA

Jednym z podstawowych pojęć w rachunkowości jest wartość godziwa, która ma szczególne znaczenie zwłaszcza w momencie pojawiania się kryzysów finansowych zarówno w sektorze komercyjnym, jak i publicznym. Koncepcja wykorzystania wartości godziwej łączy się z ideą wycen, które nie odnoszą się do wartości historycznych (cena nabycia, koszt wytworzenia), a przedstawiają sytuację jednostki w odniesieniu do bieżących warunków rynkowych. Często wartość godziwa łączona jest z modelem wycen i ujawnień *mark to market* [Franklin, Carletti, 2008]. W tej koncepcji ustalanie wartości bazuje na odniesieniu do aktywnego rynku (model *marking to mark*), a w przypadku braku danych o kwotowaniach identycznych lub podobnych składników aktywów czy też zobowiązań, tworzone są stosowne modele wyceny bazujące na danych wejściowych o charakterze rynkowym – podejście takie określane jest jako *marking to model*. Współcześnie można zaobserwować zmniejszenie zakresu stosowania miar statystycznych na rzecz szacunków dynamicznych opartych właśnie na rynkowej wycenie wartości [Kinderman, 2009, s. 81]. Równocześnie stosowanie wartości godziwej w praktyce jest dość pracochłonne i kosztowne. Często wymaga korzystania z usług rzeczoznawców oraz prowadzenia szerokich analiz rynkowych. W Polsce jak przedstawiono w badaniach, ok. 1/3 podmiotów przy sporządzaniu sprawozdań finansowych stosuje wartości godziwe w wycenach bilansowych [Mazur, 2009].

Ustalanie wartościowania kategorii ekonomicznych na podstawie warunków rynkowych wydaje się szczególnie istotne w momencie pojawiania się kryzysu, gdyż możliwe jest pozyskanie jak najbardziej „aktualnej” informacji o obecnym stanie procesów gospodarczych. Bazowanie na danych historycznych z oczywistych powodów prowadzi do opóźniania informacyjnego dokonywanych ocen.

Oczywiście wykorzystanie koncepcji kosztu historycznego, zwłaszcza w sektorze publicznym, ma istotne zalety, takie jak np.: sprawdzalność, prostota pomiaru, obiektywizm, ograniczone możliwości manipulowania wartością oraz wiarygodność otrzymanych wyników. Natomiast zasadniczą wadą rachunku historycznego jest jego ukierunkowanie na odwzorowanie niekoniecznie aktualnych rynkowo stanów *ex-post*. Współcześnie odbiorcy zwracają szczególną uwagę na użyteczność informacji zwłaszcza w analizach o charakterze *ex-ante*, gdzie szczególnie ważne są wyceny w wartości godziwej, pozwalające na odzwier-

ciędlenie bieżącej sytuacji rynku. Oczywiście rachunki tego typu z natury swojej charakteryzują się często kłopotami z jednoznaczną wyceną, zwłaszcza przy ograniczonym dostępie do aktywnego rynku.

Z punktu widzenia ustawy o rachunkowości (UoR) (art. 28, ust. 1, pkt 6) przez wartość godziwą należy rozumieć kwotę, za jaką dany składnik aktywów mógłby zostać wymieniony, a zobowiązanie uregulowane na warunkach transakcji rynkowej, pomiędzy zainteresowanymi i dobrze poinformowanymi, niepowiązаныmi ze sobą stronami. We wskazanej definicji warto podkreślić hipotetyczność transakcji na dzień samej wyceny (zwrot „mógłby”), jak również istnienie dobrze poinformowanych stron, co skutkuje symetrią informacyjną podmiotów transakcji oraz posiadaniem przez nich stosowanej wiedzy o jej przedmiocie. Równocześnie warunkiem dla ustalenia wartości godziwej jest dobrowolność transakcji z perspektywy każdej ze stron, czyli brak przymusu i przeprowadzenie transakcji w dobrze pojętym interesie gospodarczym każdej ze stron. Ostatnim z ważnych atrybutów wartości godziwej jest brak powiązań stron, co mogłoby prowadzić do braku rynkowości warunków transakcji i jej nieobiektywny charakter.

Również w standardach US GAAP opracowywanych przez FASB wskazano w ramach ASC 820, że przez wartość godziwą należy rozumieć kwotę, która byłaby otrzymana w wyniku sprzedaży składnika aktywów lub zapłacona, aby przenieść zobowiązania na warunkach transakcji mające charakter regularny (*orderly transaction*) między uczestnikami rynku na dzień wyceny. Przez transakcję o charakterze regularnym należy rozumieć taką, która zakłada odpowiedni okres ekspozycji danego składnika aktywów lub zobowiązań na rynku i możliwość podjęcia zwyczajowych czynności marketingowych.

Rozbudowane i jednocześnie jednorodne uregulowania dotyczące wartości godziwej zawarte są w MSSF 13 „Wycena wartości godziwej”, którego treść wchodzi w życie od 1 stycznia 2013 r. (zgodnie z propozycją RMSF). Podane przez RMSR w MSSF 13 wskazówki w zakresie wyceny wartości godziwej mogą być przydatne dla praktycznego wykorzystania tej koncepcji. W sensie definicyjnym wartość godziwa to cena, jaką można osiągnąć przy sprzedaży danego składnika aktywów (lub przekazaniu zobowiązania) uczestnikowi rynku podstawowego (tj. rynku o największej liczbie transakcji i najwyższym poziomie aktywności w odniesieniu do tego typu składników aktywów lub zobowiązań) na dzień wyceny w rutynowej transakcji. W przypadku gdy rynek podstawowy nie istnieje, stosuje się cenę z najkorzystniejszego rynku (tj. takiego, na którym jednostka mogłaby osiągnąć najlepszą cenę). Co do zasady, za najkorzystniejszy lub podstawowy uznaje się z reguły rynek, na którym dana jednostka rutynowo prowadzi transakcje, chyba że istnieją dowody świadczące o czymś przeciwnym. Jeśli cechą charakterystyczną składnika aktywów jest jego lokalizacja, cenę koryguje się o możliwe koszty transportu tego składnika aktywów na lub z rynku podstawowego (lub najkorzystniejszego). Warto podkreślić, że kosztów transakcji nie uwzględnia się przy określaniu wartości godziwej, po-

nieważ nie stanowią one cechy charakterystycznej danego składnika aktywów lub zobowiązań. Takie podejście pozwala na jak najbardziej „bieżące” i „rynkowe” wyceny aktywów i pasywów tak istotne dla procesu dostarczania informacji.

Wycena zobowiązań i kapitałów własnych ma istotne znaczenie dla właściwej diagnozy sytuacji jednostki i stwierdzenia przesłanek pojawiającego się kryzysu finansowego. I tak wartość godziwą zobowiązania lub instrumentu kapitałowego określa się przy założeniu, że instrument zostanie przekazany na dzień wyceny, ale pozostanie niezrealizowany, tzn. stanowi ona wartość transferu, a nie stanowi ceny umorzenia czy kosztu rozliczenia. Ważne dla ustalania wartości godziwej jest to, że standard przedstawia hierarchię metod obliczania tej wartości, stanowiąc, że jeżeli nie można ustalić rynkowej ceny transferu zobowiązania lub instrumentu kapitałowego, wartość godziwa tego zobowiązania lub instrumentu z perspektywy uczestnika rynku będącego jego właścicielem ma pierwszeństwo przed wartością określoną przy użyciu technik wyceny.

Wskazana w MSSF 13 hierarchia dotycząca stosowania danych wejściowych służących ustalaniu wartości godziwej jest istotna z punktu widzenia diagnozowania kryzysów finansowych. Poniżej wskazano obligatoryjność bądź fakultatywność stosowania danych wejściowych z punktu widzenia faktycznej diagnozy pojawiania się kryzysów finansowych:

- dane wejściowe (poziom I – obligatoryjny dla procesu diagnozy kryzysu finansowego) – ceny z aktywnych rynków tych samych składników zasobów (aktywów lub pasywów), do których jednostka ma dostęp na dzień wyceny;
- dane wejściowe (poziom II – fakultatywny lub obligatoryjny dla procesu diagnozy kryzysu finansowego) – dane inne niż z poziomu I, które są możliwe do zaobserwowania bezpośrednio lub pośrednio;
- dane wejściowe (poziom III – fakultatywny dla procesu diagnozy kryzysu finansowego) – dane które nie opierają się na danych rynkowych możliwych do zaobserwowania, w efekcie wykorzystane założenia muszą odzwierciedlać te, które byłyby zastosowane przez uczestników rynku przy uwzględnieniu ryzyka.

Wykorzystanie wartości godziwej rodzi jednak pewne wątpliwości w zakresie faktycznej możliwości jej wykorzystania i racjonalności takiego postępowania. Zastrzeżenia, co do zasadności i użyteczności stosowania tej kategorii w systemach informacyjnych, a w szczególności w rachunkowości i sprawozdawczości finansowej oraz wykorzystania koncepcji *mark to market*, łączą się często z brakiem płynności (lub niskiej płynności) na aktywnych rynkach – w rezultacie trudno ustalać wartości uznać za rzetelne. Drugim problemem przy wykorzystaniu koncepcji wartości godziwej może być nieefektywność rynków, na których dokonywane są transakcje, bądź brak ich reprezentatywności. Ważnym innym problemem jest kontekst czasowy, który dotyczy ustalania przez jednostkę wartości godziwej, a następnie dostarczenia do odbiorców stosownej informacji. Z przyczyn oczywistych odbiorca informacji (poza jej twórcą) ma do niej dostęp, gdy warunki rynkowe uległy już zmianie i w konsekwencji „bieżąca” wartość godziwa, tj. otrzy-

mywana w momencie ujawniania danych, może znacznie różnić się od „historycznej” wartości godziwej, tj. tej, która podlega ujawnieniu na dzień sporządzania informacji. W konsekwencji tego opóźnienia czasowego mogą być podejmowane decyzje o sytuacjach ekonomicznych, które nie mają waloru faktycznej aktualności.

Ponadto powstaje problem realności dokonywanych wycen w kontekście możliwości podziału wykazywanych wartości w ramach wyniku finansowego lub innych dochodów całkowitych jednostki stosującej wyceny w wartości godziwej. W przypadku jej wykorzystania ujawniane mogą być korzyści o charakterze niezrealizowanym, a co ważniejsze – o charakterze potencjalnym, które będą wykazywane w wyniku finansowym i sprawiają, że powstaje możliwość ich podziału (wypłaty). Również w przypadku prezentacji korzyści na skutek wyceny wartości godziwej w ramach innych całkowitych dochodów ukazywana jest potencjalna korzyść łącząca się ze wzrostem np. zdolności kredytowej jednostki.

#### WARTOŚĆ GODZIWA W DIAGNOZOWANIU SYTUACJI KRYZYSOWYCH I JEJ MOŻLIWY WPŁYW NA POJAWIANIE SIĘ KRYZYSÓW FINANSOWYCH

Współcześnie zarówno sfera życia gospodarczego, jak i inne obszary ludzkiej aktywności, łączą się bezpośrednio czy pośrednio z informacją o charakterze *ex-post* i *ex-ante* [Mattessich, 1994]. W opinii autora ustalenie danych istotnych dla procesu decyzyjnego powinno odbywać się z szerokim wykorzystaniem zarysowanej koncepcji wartości godziwej, zwłaszcza jeśli informacja ma być wykorzystywana dla podejmowania decyzji prospektywnych. Znaczenie wartościowania odnoszące się do bieżących warunków rynkowych jest istotne, nie tylko dla jednostek o charakterze komercyjnym, ale również dla szeroko rozumianego sektora finansów publicznych. Oczywiście w przypadku podmiotów z sektora finansów publicznych podstawowymi kategoriami wciąż pozostają te oparte o dane bazujące na koszcie historycznym, zasadniczo z powodu charakteru rachunkowości w tego typu jednostkach. Podstawowym zadaniem rachunkowości w sektorze publicznym jest umożliwienie właściwej kontroli wydatkowania, pozyskiwania strumieni i wykorzystywania zasobów. Tym niemniej informacje o wartości godziwej powinny pozwolić na szerszą ocenę poszczególnych podmiotów czy też całego sektora finansów publicznych.

Ważnym ograniczeniem stosowania wartości godziwej jest możliwość wykorzystania „nierealnych” wartości przy bazowaniu na nieefektywnych czy wręcz oszukańczych wycenach, co może prowadzić do powstawania baniek spekulacyjnych, które mogą być powodem powstawania kryzysów finansowych rozpoczynających się na rynkach komercyjnych, a mających swój efekt w finansach publicznych różnych krajów. Jak uczą doświadczenia kryzysu z 2008 roku w USA czy obecnej sytuacji w strefie euro, problemy występujące w sektorze bankowym, jak również w realnej gospodarce jednostek komercyjnych mają



swoje bezpośrednie konsekwencje w sektorze publicznym. Administracje rządowe i banki centralne krajów rozwiniętych, po doświadczeniach z upadłością banku Lehman Brothers, podejmują szereg działań mających na celu ograniczanie ryzyka o charakterze strategicznym, w których angażowane są finanse publiczne. Warto również pamiętać, że sektor publiczny sam może być indykatorem kłopotów finansowych, które wpływają na działalności instytucji komercyjnych np. w Grecji. Co ciekawe, rosnące oprocentowanie obligacji rządowych jednoznacznie wskazuje na postrzeganie poszczególnych państw jako mało wiarygodnych kredytobiorców. Przy rosnącym oprocentowaniu zaciąganych długów wykorzystanie koncepcji wartości godziwej dla zobowiązań będzie powodowało przecenę (przeszacowanie) długu do kwot niższych, obrazując ograniczone możliwości odzyskania środków przez wierzycieli.

W niektórych opracowaniach zawarta jest teza, że stosowanie wartości godziwej, zwłaszcza w sektorze bankowym, może prowadzić do pojawiania się kryzysów. Sytuacje te zasadniczo łączą się rachunkowością opartą na wartości godziwej i regulacjami bankowymi w zakresie wymogów kapitałowych (np. Bazylea I, II czy obecne zalecenia tzw. Bazylea III). Jeśli wyceny aktywów banku będą dokonywane z wykorzystaniem wartości godziwej w sytuacjach, w których następuje drastyczne obniżenie ich wycen łączące się np. z kryzysem płynności czy wiarygodności, to przy regulacjach dotyczących minimalnych relacji kapitałowych może to prowadzić do konieczności zbywania aktywów po bardzo zaniżonych „bieżąco” cenach. Takie sytuacje będą równocześnie powodować konieczność przeceny aktywów z innych instytucji, w tym bankowych, posiadających takie zasoby, a wyceny w wartościach godziwych mogą powodować rozszerzanie się kryzysu na całe grupy podmiotów [Franklin, Carletti, 2008].

Wykorzystanie wartości godziwej może też prowadzić do swoistego zarażania innych podmiotów przez decyzje jednostek stosujących wyceny w wartości godziwej ukierunkowane na krótkoterminowe zarządzanie. Jeśli decyzje zarządów wynikają zasadniczo z optymalizacji wyniku finansowego, w którym rozliczane są wyceny w wartości godziwej (gdy np. krótkoterminowe wyniki finansowe są podstawą premiowania kierownictwa), to zarządzający mogą być skłonni sprzedać mało płynne aktywa po cenie relatywnie niskiej, aby uprzedzić przewidywaną sprzedaż innych uczestników rynku. W ten sposób zarząd unika konieczności przeceny aktywów do jeszcze niższych wartości rynkowych, ale może to powodować wspomniany efekt zarażania [Guillaume, Sapra, Hyun Song Shin, 2008].

Powyższe argumenty mogą wskazywać na potencjalne problemy stosowania wartości godziwej w czystej koncepcji *mark to market*. Jednak z praktycznego punktu widzenia informacje przekazywane przez banki i inne instytucje nie bazują jedynie na wycenach w wartości godziwej (czysta koncepcja *mark to market*). W rzeczywistości występuje pewien kompromis z wykorzystania koncepcji wartości godziwej i kosztu historycznego. W wielu przypadkach, nawet banków inwestycyjnych, wartość godziwa ujawniana wprost w sprawozdaniu przez

wpływ na wynik finansowy może nie być dominującą metodą wyceny, choć dane o wartości godziwej znajdują się w informacji pozabilansowej. Jak wskazuje szereg opracowań, nie ma jednoznacznych dowodów na to, że stosowanie wartości godziwej prowadzi do kryzysu finansowego. To raczej stosowanie wartości historycznych bez uwzględniania testów na utratę wartości może rodzić większe zagrożenia [por. Brunnermeier, 2009; Franklin, Carletti, 2008]. Należy uznać, że zasadniczym problem z wykorzystaniem koncepcji wartości godziwej, zwłaszcza w banku, jest jej ustalenie z wykorzystaniem danych trzeciego poziomu – zgodnie z metodologią MSSF 13 – a więc danych modelowanych, a nie bezpośrednio czy pośrednio obserwowanych na rynku.

Jednym z zakresów wykorzystania wartości godziwej łączących się bezpośrednio z sytuacjami kryzysowymi może być ustalanie przesłanek upadłości jednostek gospodarczych z ekonomicznego punktu widzenia. W szczególności podstawą ustalania ekonomicznych przesłanek upadłości dotyczących tzw. niedoboru kapitałowego powinna być kategoria wartości godziwej skorygowanych aktywów netto (W.G. (SAN)), której ujemna wartość powodowałaby jednoznaczne przesłanki upadłości. Wartość godziwa skorygowanych aktywów netto stanowi różnicę pomiędzy wartością skorygowaną aktywów a wartością godziwą skorygowanych zobowiązań. Poprzez wartość godziwą skorygowanych aktywów (W.G. (SA)) należy rozumieć wartość godziwą wszelkich aktywów jednostki pozostających w jej dyspozycji, nawet jeśli ich wartość bilansowa wynosi zero. Również w przypadku zobowiązań należy uwzględnić ich skorygowaną wartość godziwą (W.G. (SZob)) – jednak nie mniejszą niż wartość nominalna, ustalając kwoty z uwzględnieniem analizy ryzyka, nawet dla zobowiązań pierwotnie prezentowanych jako zobowiązania warunkowe. Formułą będącą podstawą ustalania przesłanek upadłości jest relacja [koncepcja przedstawiona w pracy Hołda, 2012]:

$$W.G. (SAN) = W.G. (SA) - W.G. (SZob)$$

Ostatecznie w przypadku gdy  $W.G. (SAN) < 0$ , należy uznać, że spełnione są przesłanki upadłości. Obecnie w polskim prawie upadłościowym i naprawczym UPUiN nie znajdziemy jednoznacznych odniesień do tak rozumianego niedoboru kapitałowego, w których wykorzystywano by wprost pojęcie wartości godziwej.

Problematykę wartości godziwej można odnieść również do prognozowania trudności finansowych. I tak modele prognozujące upadłość bazują na danych, w których wykorzystuje się mieszane koncepcje wyceny, tzn. zarówno wartości historyczne jak i godziwe. W konsekwencji wykorzystywane są dane mające różne odniesienie do warunków rynkowych. Sytuacje kryzysowe zwykle narastają stosunkowo szybko, zwłaszcza w warunkach polskich [Hołda, 2006, s. 69]. Aby móc ująć jak najbardziej „aktualne” dane można rozważyć budowę modeli prognostycznych zasadniczo bazujących na kategoriach wynikających wyłącznie z wycen w wartości godziwej. Jak do tej pory w literaturze przedmiotu brak takich sugestii, jak również brak prób budowy modeli opartych wyłącznie o takie kategorie.

## PODSUMOWANIE

Wartość godziwa w rachunkowości, a w konsekwencji w innych naukach ekonomicznych, współcześnie występuje na szeroką skalę. Zastosowanie tej koncepcji wyceny ma szereg zalet (np. uwzględnianie warunków rynkowych (bieżących) czy przydatność dla dostawców kapitału), jak również szereg wad (np. możliwa arbitralność wycen czy wykazywanie faktycznie potencjalnych korzyści i możliwość ich podziału). Wykorzystanie wartości godziwych w sektorze finansów publicznych może być zasadne, choć obecnie ma ono ograniczony zakres. W opinii autora właśnie diagnozowanie sytuacji kryzysowych, w tym w sektorze publicznym, może odbywać się z wykorzystaniem wartości godziwej. W szczególności w przypadku gminy, która jest postrzegana ze względu na skalę zadłużenia i możliwości jego spłaty, informacje o wartości godziwej aktywów, które mogłyby zostać zbyte bez uszczerbku dla jej działalności, umożliwiają poznanie faktycznej sytuacji gminy – np. aktywa typu środki trwałe wyceniane są w wartościach historycznych, a ich faktyczna wartość może znacznie odbiegać od ujętej w ewidencji. Ostatnie przeszacowanie środków trwałych w Polsce zgodnie z UoR miało miejsce 1 stycznia 1995 roku, co przy zmianach cen np. nieruchomości oznacza zwykle znaczne zniżenie wartości zasobów posiadanych przez tego typu jednostki.

W opinii autora nie ma przekonujących dowodów na to, że kryzysy finansowe ostatnich lat (2008 w USA oraz obecnie w strefie euro) są powodowane przez wykorzystanie wartości godziwych. Raczej należy stwierdzić, że istnieją związki między pojawianiem się tego typu sytuacji a manipulowaniem kategorią wartości godziwej bądź jej tendencyjnym stosowaniem. Rynkiem, który jest szczególnie narażony na tendencyjne wykorzystanie wartości godziwej są instrumenty finansowe, a zwłaszcza pochodne instrumenty finansowe, których naturalna konstrukcja i sposób funkcjonowania daje możliwości oszukańczych prezentacji. Jednak sama potencjalna możliwość nie powinna być łączona z zasadnością stosowania we właściwy sposób koncepcji wartości godziwej. Stanowi to raczej istotne wyzwanie dla systemów kontrolnych i audytowych jednostek oraz regulatorów krajowych i globalnych.

Ujawnianie informacji o wartości godziwej w sektorze finansów publicznych może być również zasadne i korzystne. Informacje tego typu mogą być przekazywane równoległe do danych historycznych w ramach informacji dodatkowych do sprawozdawczości. Takie ujawnienia mogą być pomocne przy ustalaniu faktycznej sytuacji ekonomicznej jednostek sektora finansów publicznych.

W opinii autora rzeczywistymi przyczynami pojawiających się ostatnio kryzysów finansowych są przyczyny makroekonomiczne, a metoda pomiaru ma tu drugorzędne znaczenie. Do tych przyczyn o fundamentalnym znaczeniu można zliczyć: (1) bardzo wysoki stopień płynności w gospodarkach, w tym emisje pieniądza niezajdujące pokrycia we wzroście produktywności, (2) stosowanie

skrajnie niskich stóp procentowych, (3) niski stopień oszczędności (proinwestycyjnych), (4) nadmiarowe (w stosunku do możliwości spłaty) zadłużenie, w tym w sektorze publicznym, (5) stosowanie innowacji finansowych na ogromną skalę o nieznanym bądź nieujawnianym ryzyku.

## LITERATURA

- Brunnermeier M.K., 2009, *Deciphering the Liquidity and Credit Crunch 2007–2008*, "Journal of Economic Perspectives", nr 23(1).
- Dobija M., 1996, *Postępowe idee rachunkowości w cywilizacji sumeryjskiej*, Zeszyty Naukowe AE w Krakowie nr 467, Kraków.
- Flegm E.H., 1984, *Accounting*, McGraw–Hill, New York.
- Franklin A., Carletti E., 2008, *Mark-to-Market Accounting and Liquidity Pricing*, "Journal of Accounting and Economics", No. 45 (2–3).
- Guillaume P., Sapra H., Hyun Song Shin, 2008, *Marking-to-Market: Panacea or Pandora's Box?*, "Journal of Accounting Research", No. 46 (2).
- Hołda A., Kutera M., Surdykowska S., 2006, *Oszustwa księgowe – teoria i praktyka*, Difin, Warszawa.
- Hołda A., 2012, *Wartość godziwa a proces upadłości przedsiębiorstw*, Wyd. Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, praca w druku.
- Hołda A., 2006, *Zasada kontynuacji działalności i prognozowanie upadłości w polskich realiach gospodarczych*, Zeszyty Naukowe, Seria Specjalna: Monografie nr 174, Wyd. AE w Krakowie, Kraków.
- Ijiri Y., 1986, *A Framework for Triple-entry Bookkeeping*, *The Accounting Review*, October.
- Kinderman A., 2009, *Szacowanie wartości godziwej w celu wyceny składników aktywów i zobowiązań*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości” nr 48(104), Warszawa.
- Mattessich R., 1994, *Accounting as a Cultural Force: Past, Present and Future*, "The European Accounting Review", Vol. 3, No. 2.
- Mazur A., 2009, *Szacowanie wartości godziwej w Polsce – wyniki badań*, „Zeszyty Teoretyczne Rachunkowości”, nr 49(105), Warszawa.
- Micherda B., 2001, *Analityczna funkcja rachunkowości*, Wydawnictwo AE w Krakowie, Kraków.
- Ustawa o rachunkowości z dnia 29 września 1994 r. (DzU z 2009 nr 152, poz. 1223 ze zm).
- Ustawa Prawo upadłościowe i naprawcze z dnia 28 lutego 2003 r. (DzU art. 60, poz. 535, ze zm).

## Streszczenie

W pracy przedstawiono pojęcie wartości godziwej w rachunkowości i jego znaczenie dla systemu informacyjnego jednostki. Wskazano zarówno zasadnicze zalety, jak również istotne wady wykorzystywania koncepcji wartości godziwej. Wskazano szereg zalet, np. uwzględnianie warun-

ków rynkowych czy przydatność dla dostawców kapitału, jak również szereg wad, np. trudności ustalania obiektywnych wycen czy wykazywanie niezrealizowanych zysków. Problematyka wartości godziwej została również ujęta w kontekście kryzysów finansowych, tzn. dokonano analizy możliwego wpływu wykorzystania wartości godziwej w diagnozowaniu sytuacji kryzysowych bądź też jej wpływu na pojawianie się kryzysów finansowych. Wskazano, że wykorzystanie wartości godziwych w sektorze finansów publicznych może być zasadne, choć obecnie ma ono ograniczony zakres.

### **Factors Determining the Fair Value Accounting in the Context of Financial Crisis**

#### *Summary*

The paper presents the concept of fair value accounting and its importance to the enterprise information system. Indicated both advantages as well as disadvantages of using the concept of fair value. Identified a number of advantages such as taking into account market conditions and suitability for the suppliers of capital, as well as a number of drawbacks such as difficulty determining whether the demonstration of objective valuation of unrealized profit. Issues of fair value has also been recognized in the context of the financial crisis that is an analysis of the possible impact of the use of fair value in the diagnosis of financial crisis or its impact on the occurrence of financial crises. Indicated that the use of fair values in the public finance sector can be justified even though it is currently limited in scope.